Każdego roku policja odnotowuje około 15 tys. zaginięć obywateli polskich w kraju i za granicą. Ludzie giną bez względu na wiek, płeć i status społeczny. Giną z powodu chorób (fizycznych, psychicznych), wypadków, codziennych problemów i kiedy padają ofiarą przestępstw.

Spośród wszystkich zgłoszeń policja odnotowuje rocznie około 150 zaginięć dzieci do 7 roku życia, około 800 zaginięć dzieci w wieku 7-13 lat i około 3500 zaginięć dzieci w wieku 13-17 lat. Kilkuletnie dzieci najczęściej giną z powodu braku odpowiedniej opieki. Czasem powodem zaginięcia jest przestępstwo: uprowadzenie, pedofilia, morderstwo. Wielokrotnie przyczyną zaginięć starszych dzieci i młodzieży jest ucieczka. Dzieci uciekają z rozmaitych powodów i z różnych, nawet tzw. dobrych domów. Najczęściej młody człowiek ucieka wtedy, kiedy problemy, z którymi się zmaga (w domu, w szkole, z rówieśnikami, z rodzicami), przerastają go.

Wiele jest przyczyn zaginięć ludzi dorosłych, m.in. choroby (wylew, zawał, padaczka, choroba Alzheimera, depresja, schizofrenia), wypadki, urazy powodujące zaniki pamięci. Znikają również ludzie zdrowi. Wielu z nich świadomie zrywa kontakty z bliskimi. Odchodzą, kiedy przerastają ich różnego rodzaju problemy, kiedy wydaje im się, że nie ma sposobu na ich rozwiązanie. Niektórzy z zaginionych układają sobie życie na nowo, znajdują pracę, wchodzą w nowe związki. Inni stają się bezdomnymi, wykluczonymi ze społeczeństwa; tułają się po dworcach, nocują w schroniskach i przypadkowych noclegowniach. Niektórzy – nie widząc wyjścia z sytuacji, w której się znaleźli – popełniają samobójstwo. Niektórzy spośród zaginionych to ofiary przestępstw (np. uprowadzenia, morderstwa).

Coraz częściej giną osoby wyjeżdżające za granicę w poszukiwaniu pracy.

Są oszukiwane przez nieuczciwych pośredników. Niekiedy padają ofiarą handlu ludźmi i są zmuszane do niewolniczej pracy. Kobiety trafiają do agencji towarzyskich, wiele osób przetrzymywanych jest w obozach pracy.

Rodziny zaginionych

Zaginięcie to sytuacja kryzysowa: może być zagrożone czyjeś życie. Rodzina jest bezradna. Nikt nie jest przygotowany na zaginięcie bliskiego. Kultura i tradycja nauczyły nas radzić sobie z chorobą lub śmiercią bliskiego, ale nie z jego zaginięciem. Niemal zawsze – w rodzinie i w sąsiedztwie – zaginięcie zdarza się po raz pierwszy.

Ludzie doświadczają szoku i przerażenia, nagle znajdują się w sytuacji kryzysowej, co paraliżuje ich działania. W tak traumatycznej sytuacji niezbędna jest profesjonalna pomoc, przede wszystkim konieczny jest dostęp do informacji: jak szukać, co można i należy zrobić, niezbędne jest też wsparcie psychologiczne. Wiele osób pod wpływem zaginięcia osoby bliskiej przeżywa kryzys psychiczny, część z nich zapada na depresję.

Rodziny zaginionych napotykają na wiele problemów prawnych i socjalnych. Jeśli zaginie mąż i ojciec rodziny, żona nie może sprzedać jego samochodu, wyrobić dzieciom paszportu, nie ma dostępu do jego konta bankowego. Ma trudności z przeprowadzeniem podziału majątku. Wiele

rodzin w wyniku zaginięcia osoby bliskiej znajduje się w sytuacji kryzysowej. Trzeba im pomoc w uzyskaniu renty, ustaleniu opieki nad dziećmi, i – jeśli to konieczne po długim czasie – w przeprowadzeniu procesu uznania zaginionego za zmarłego. Rodziny zaginionych są bezradne, nie wiedzą, gdzie mogą się zwrócić o pomoc, nie mają środków do życia, wstydzą się korzystać z pomocy społecznej.

W Polsce nie ma państwowej instytucji zapewniającej poradnictwo i kompleksowe wsparcie w sytuacji zaginięcia człowieka. Brakuje też uregulowań prawnych, które gwarantowałyby zaginionym i ich rodzinom pomoc i ochronę w sytuacji, w jakiej się znaleźli. Jeśli rodzina podejmuje jakieś działania, są to często ruchy chaotyczne i nieskuteczne. Wiele rodzin wstydzi się zgłosić zaginięcie na policji lub nie wie, że powinny to zrobić. Gdy trafiają na komisariat i zgłaszają zaginięcie, to nie otrzymują informacji jak szukać i co mogą zrobić samodzielnie (i jak skuteczne mogą się okazać takie działania).

Policja zwykle nie dostrzega, że zaginięcie człowieka jest dla rodziny ekstremalnie trudnym doświadczeniem. Nie jest zresztą powołana do tego, by dawać wsparcie psychologiczne, ani by udzielać porad prawnych i socjalnych. Policja traktuje problem zaginięcia jako mniej ważny od innych (np. przestępczości) co często skutkuje biernością jej działania. Wewnętrzne regulacje policji dzielą osoby zaginione na dwie grupy: pierwszej i drugiej kategorii. W pierwszej umieszczane są zaginięcia dzieci, osób starszych i chorych, w drugiej mieszczą się zaginięcia osób dorosłych a nawet ponowne zaginięcia starszych dzieci (traktowane jako wielokrotne ucieczki). Przy zaginięciach pierwszej kategorii policjanci zobowiązani są do podjęcia określonych działań operacyjnych, przy zaginięciu zakwalifikowanym do drugiej kategorii wielokrotnie działanie policji ogranicza się jedynie do zarejestrowania zgłoszenia w policyjnej bazie osób zaginionych. W praktyce oznacza to, że nie podejmowane są aktywne poszukiwania osoby zaginionej, co zwiększa bezradność i frustrację rodziny osoby zaginionej, a przede wszystkim zmniejsza szanse odnalezienia osoby zaginionej. W tej sytuacji niezbędna jest pomoc organizacji, która kompleksowo zajmuje się problemem zaginięcia.

zaginieni.pl